

X Ogólnopolski Rajd Studentów Geodezji, Gorce, 22-24 listopada

# Atrakcji nie brakowało

W podróż wyruszyliśmy sprzed Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Nasz wesoły autobus po niecałych dwóch godzinach jazdy dotarł do Nowego Targu. Do malowniczo położonego schroniska PTTK na Turbaczu doszliśmy zielonym szlakiem, podziwiając piękne widoki i ciesząc się listopadowym słońcem.

Jeszcze następnego dnia rano mogliśmy oglądać wspaniałą panoramę na Kotlinę Nowotarską i Tatry. Niestety, w górach pogoda bywa kapryśna. Póź-



Fot. Piotr Obirek i Gabriela Więkowska

niej zrobiło się pochmurno i mglisto, i tak było już do końca wyjazdu. Ale nie zraziło to najwytrwalszych, którzy dotarli na najwyższy szczyt Gorców – Turbacz (1310 m n.p.m.), wybrali się na spacer Szlakiem Papieskim, odwiedzili Szałasowy Ołtarz na Hali Turbacz i weszli na Czoło Turbacza (1258 m n.p.m.) – piąty pod względem wysokości szczyt w Gorcach.

Na powracających ze spaceru czekała Geoolimpiada, którą zorganizowali prezesi KNG UR oraz KNG Dahlta AGH. Zostaliśmy podzieleni losowo na osiem drużyn, co sprzyjało integracji. Pierwsza część turnieju odbyła się tradycyjnie na świeżym powietrzu, gdzie rywalizowaliśmy w czterech konkurencjach: bieg ze statywami w parach

na czas, rzut żabką na odległość, slalom z łatą oraz rzut pionem do tyczki. Zawodnicy podpatrywali techniki stosowane przez przeciwników, aby uniknąć błędów i uzyskać najlepszy wynik. Rywalizacja była zacięta, w końcu każdy chciał wygrać. Nikomu nie przeszkadzała mgła, błoto i powiewy chłodnego wiatru, liczyło się zwycięstwo. Wszyscy wzajemnie się dopingowali, panowała atmosfera fair play. Po pierwszym etapie spragnieni zorganizowali poza konkursem grę piwną, która wymagała od zawodników precyzji i uczyła cierpliwości.

Druga część turnieju odbyła się w schronisku, a składały się na nią trzy konkurencje: niwelacja precyzyjna, pomiar odcinka „na oko” oraz lim-

bo. Duch rywalizacji nie opuszczał nas do końca. Finał był zacięty, ponieważ sędziowie utrzymywali wyniki w tajemnicy aż do rozdania nagród. Warto więc było walczyć o każdy punkt, skoro nie znaliśmy swojej pozycji w rankingu. Dopiero wieczorem wszystko się wyjaśniło. Bezkonkurencyjna okazała się drużyna „No Tak”, po piętach deptała im „Drużyna Bez Polotu”, a zaraz za nimi byli „Trzej Muszkieterowie”. Dzięki hojności sponsorów nagrody były bardzo atrakcyjne (m.in. plecaki turystyczne, śpiwory, termosy, kubki termiczne, miesięcznik GEODETA, mapy). Wieczorem na zakończenie odbyło się ognisko, wspólnie piekliśmy kiełbaski, śpiewaliśmy i rozmawialiśmy. Nazajutrz wróciliśmy do Krakowa z nadzieją, że spotkamy się za rok.

W rajdzie wzięli udział członkowie kół naukowych z UWM z Olsztyna, WAT z Warszawy oraz dwóch krakowskich uczelni: AGH i głównego organizatora – Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Dziękujemy sponsorom: Uniwersytetowi Rolniczemu, Wydziałowi Inżynierii Środowiska i Geodezji UR, SGP Oddział w Krakowie, redakcji miesięcznika GEODETA i portalu Geoforum.pl, wydawnictwu kartograficznemu Compass, a także firmom MGGP, OPGK w Krakowie, Geotronics, TPI, Geodezy oraz Geo-Media-Małopolska.

Gabriela Więkowska  
Prezes KNG UR